

przechadają... Był zawsze jednako opowiadany i chwistem zarobku.
Sta wiosną zawiasta nabi raz guście zarobków, a nieco później - narzęca
związki strzech mianow, co je z trzaski z w miastu przy wiatra.

Też słońce z polkami wiatrych i bladeńcówek niesmiertelników.
Zatrzymać się nad mogiłą, tonąc pod woskową sielerską liście
koloru i akacji, pochylony w woskowi. - skrupy piń oparta nisko
czarna blacha, na której w świetle zapaleni dekurczyna odrywała z rano
i jedynie widoczne wyraz: "...I-ty brzydki... polega..."

Wto, gdzie, - nie mogła być się stać do myśleć. -

Odgarniając skostniałymi od chłodu i wami rozchle liście, pobiegła
myśleć do Stacha, który zginął dwa... w. c. Nie doniósł jej o tem nikt,
lecz gdy po dniu bitny pod Ossowem porwał swoje częste wieści, wto-
rych donosił siostrze o każdym, porabitym w bojach i postojach mo-
mentzie, - nie miała porawa się ludzi.

Ale nie wiedziała, gdzie stał Trój.

W dzień zadusany, gdy wnoscy sili odwiecrać groby, wstała
na cmentarz. - i wtedy pierwszy raz znalazła ten, opuszczone groby.
I wtedy pierwszy raz odgarnęła z wiatru liście i porabiała tablicę
nad grobem. - i wtedy pierwszy raz znalazła go i chwile czasu, - stał...

cała - niemiłosiernie wolałomni.

Polady, chwijny potomyk, palący się świecy w jasniut wstęży nie
wielki, woskami i prąd na raduma i czoło dekurczyny. -

A tymczasem na cichym cmentarzu pod Ossowem woski drewn
nianych, niemych srogiem stojących kłębów, smut się zastępa har-
cerek.

Wielka dekurczyna wstęży girlandy wiewronych gąbkę strona
groby jej Stacha. -

✂ G O D Ł O Z A S T Ę P U .

Ważda z was jest w zastępie, który posiada własne godło.
Jest nim zwykle jakiś zwierzę, ptak, a czas m nawet i roślina.
Wystawicie je na chorągiewkach zastępu i nazywacie się odpo-
wiedniemi mianem. Zastępy przeważnie zrywa się ze swoim godłem.
Pamiętajcie, „wrony”, jak kiedyś sime w Ławienkach zobaczyły
swoje chrupkę czarnego potactwa, przekłuwającego nad spójną sicią
razich gąbkę? - Wzryknęłyście wtedy radośnie: „To - my!” -
Wszystkie zastępy są jednak tak woskami by mo...

wrac i wreszcie objąć swoje gody w naturze. Czasem, wiewiórki
 też zdarzy się porwać całą, okazyjną rolę nie spotkać swojej
 siostry. - O ileby „summa” zna się ze swoim rodzeństwem
 osobście? -

Ponieważ tego nie zawsze jest możliwe oglądania się z bliska,
 powinniśmy pomysłowo wiedzieć o sobie tak najwięcej. -

Pomimo powinnemy być sistry swobodnie i kochać, i,
 w czym tylko można, nabudować chęć
 „sowy” widać się każdego, bawarystycznego
 porozumienia się z miejscem na miejscu. -

niech „głębia” bierze wiatr życia towarzyskiego i zgodny,
 niech „jaskółka” nabuduje śmiałość i chęć lotu, - „czajki” - ruch
 i wioś, „wilk” - wesołość, a „skowronki” niech

wczesnie budzą się do pracy
 codziennej. -

Wiele ptaków już uleciało w ra-

monstale kowje. Wiele zwierząt uciekło sobie leże, by.

Wieloletnie zimowe miesiące. Wtęgo oczekiwać będziemy, aż znowu
 zjawią się w przyrodzie. - Wiele skorzystamy z czasu i starajmy się



dowiedzieć coś o nich od różnych ludzi i książek
 żeby na wiosnę, gdy ujrzymy nasze rodzeń-
 stwo, móc poradzić je od razu i rozwiązać wszelkie
 niezgodności.



PIEŚŃ, zamieszczona w numerze 20-21 „HUFA” wygotata w jed-
 nej z czytelników następujące refleksje:

„Waż, nie nie rękoma spokojnie ementaryska.

Zdarzało się: bo to na chwilkę. Bo ptaszka, padając, osmaliło skrzy-
 dełka i z boku dźwięku zamilitało. Póki co rasy ramięj ocuciły ptas-
 zynę i otworzyły swoją brzością. Z drugiego smdlenia ptaszka bez
 chęci się wzięły, ale jasniej zdarzało sobie sprawę z ubiegłego wyprad-
 ku.

... Płonął las... Osmalenie... Pięśń, zebrała w poroju, - piśń... -
 bos, stow i głosu... Piśni kulku dla wolności... Osmalenie skrzydeł...
 Piśń, rosa o żywca.

Zbudziło się nie foto, aby poczynąć nie chęć, pomysłić pora-
 gardziłto piśni, ale po to, aby, pamiętając równy lot i osm-
 skrzydełka, lecieć niżej, a pewniej i szybciej:

«bo facis bójac tak wyś - i piśń c wzięć:



-Przeżyłostoci patrz śmiało w oko - pytamnie daj!



ROZMOWA Z REDAKCJĄ. [MOTTO: patrz nr. 20]

-Więc bawiłaś się z twoim zastępnym w nową grę, własnego pomysłu? Pięknie! - Lecz teraz przypomnij sobie że wiele jest zastępów w hufcu. Opisz dokładnie swoją grę i przyslij opis do "Hufca". Są droga, najtaniej wypróbuj swoją pomysłowość inne zastępowe.

Co się dzieje w hufcu?

Dnia 4 listopada otwarto kurs na sprawnosć pielesniarki, zorganizowany przez drużynę IV przy wydatnej pomocy Kola Przyjaciół tej drużyny. Na kurs uczęszczać będą też kilka dniem z VI-go hufca.

WRÓBLE JUŻ NIE Cwierkają....

w "HUFCE"

Wróble ćwierkać przestają...

z tej to miłej pono

że ich w żadnym zastępie

nie robiono.

Red. odd. H. LUBLINEROWA.
ZŁODA 9 m. b.
Wyd. 1. 1902 r.

